



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Sygn. akt SK 14/18
BAS-WAKU-1768/18

Warszawa, 5 grudnia 2018 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KAN C E L A R I A	
wpi. dnia	0 5. 12. 2018
L.dz.	L.zał.

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej J H z 15 czerwca 2016 r. (sygn. akt SK 14/18), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 4 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Uzasadnienie

I. Stan faktyczny

Skarga konstytucyjna J H (dalej: skarżąca) z 15 czerwca 2016 r. (sygn. akt SK 14/18) została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym.

Wyrokiem zaocznym z kwietnia 2014 r. (sygn. akt) Sąd Rejonowy w W Wydział Cywilny (dalej: Sąd Rejonowy albo SR), zasądził na rzecz skarżącej kwotę zł wraz z ustawowymi odsetkami (pkt I), a także częściowy zwrot kosztów procesu (w tym kosztów zastępstwa procesowego) (pkt II). Wyrokowi w pkt I SR nadał rygor natychmiastowej wykonalności. W dniu lutego 2015 r., po stwierdzeniu przez SR stycznia 2015 r. prawomocności wskazanego powyżej wyroku, skarżąca złożyła wniosek o nadanie klauzuli wykonalności. Następnie, w związku z brakiem aktywności SR, w dniu stycznia 2016 r. do Sądu Okręgowego w W Wydział Cywilny-Odwoławczy (dalej: Sąd Okręgowy albo SO) wniosła skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (dalej: skarga na przewlekłość postępowania), w sprawie nadania klauzuli wykonalności wyrokowi zaocznemu. Skarżąca, wskazując że trzydniowy termin na rozpoznanie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności został przekroczony o 11 miesięcy (por. art. 781¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego; t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1360 ze zm.; dalej: k.p.c.), domagała się: zlecenia Sądowi Rejonowemu podjęcia czynności zmierzających do niezwłocznego nadania klauzuli wykonalności wyrokowi zaocznemu z kwietnia 2014 r., doręczenia tego wyroku wraz z klauzulą wykonalności oraz przyznania na jej rzecz sumy pieniężnej w wysokości zł. Postanowieniem z kwietnia 2016 r. (sygn. akt) Sąd Okręgowy odrzucił powyższą skargę na przewlekłość postępowania jako niedopuszczalną przyjmując, że dotyczy ona sprawy prawomocnie zakończonej (sygn. akt). W uzasadnieniu swojej decyzji SO podkreślił, że zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez

prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 75; dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania albo u.s.p.p.), skargę na przewlekłość postępowania można wnieść jedynie w toku postępowania. Zdaniem SO nadanie klauzuli wykonalności nie jest odrębną sprawą, a jedynie czynnością techniczną, dokonywaną po prawomocnym rozstrzygnięciu istoty uprzednio rozpoznawanego sporu. W jego ocenie, postępowanie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności ma zatem charakter incydentalny. Biorąc powyższe pod uwagę, SO ocenił złożoną przez skarżącą skargę na przewlekłość postępowania jako środek niedopuszczalny.

II. Przedmiot kontroli

1. Przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie jest art. 1 ust. 2 u.s.p.p. Jak wynika z *petitum*, skarżąca zakwestionowała powyższy przepis w zakresie, w jakim „wyłącza możliwość złożenia skargi na przewlekłość postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności (tzw. postępowania klauzulowego)”.

Wskazany przepis ustawy o skardze na przewlekłość postępowania ma następujące brzmienie: „Przepisy ustawy stosuje się odpowiednio, gdy na skutek działania lub bezczynności sądu albo komornika sądowego doszło do naruszenia prawa strony do przeprowadzenia i zakończenia bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy egzekucyjnej lub innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego”.

2. Skarga na przewlekłość postępowania ma na celu usprawnienie postępowania, jak również zagwarantowanie prawa do sądu, którego istotnym elementem jest szybkość rozpoznania sprawy. Prawo to znajduje wyraz również w art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej: EKPC albo Konwencja). Na przewlekłość postępowań sądowych oraz konieczność ustanowienia w prawie polskim środka prawnego, który miałby przeciwdziałać przewlekłości postępowań prowadzącej do naruszenia prawa do sądu – obok zgłaszanych powszechnie w doktrynie postulatów – zwracał uwagę Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPC; zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, *Glosa do wyroku ETPC z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie Jabłoński przeciwko Polsce, skarga nr 33492/96*, „Palestra” 2001, nr 3-4, s. 32). To właśnie orzeczenie

ETPC z 26 października 2000 r. w sprawie Kudła przeciwko Polsce (skarga nr 30210/96) dało asumpt do prac nad ustawą o skardze na przewlekłość postępowania. W orzeczeniu tym ETPC wskazał obowiązek zapewnienia przez prawo krajowe środków służących zapobieżeniu lub reagowaniu na naruszenia prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Wskazał także, iż wprowadzenie możliwości wnoszenia skargi na przewlekłość postępowania w pierwszym rzędzie do władz krajowych zapewni efektywność prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 Konwencji. Skarga na przewlekłość jest zatem instrumentem skutecznego egzekwowania prawa do sądu. Stanowi niejako wykonanie postulatu sprawności i szybkości postępowania, wynikającego zarówno z art. 6 ust. 1 EKPC, jak i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Charakter prawny postępowania w sprawie przewlekłości postępowania był przedmiotem analiz dokonywanych w piśmiennictwie prawniczym oraz judykaturze. Jak zauważył Sąd Najwyższy, odwołując się do swojego wcześniejszego orzecznictwa, w postanowieniu z 18 stycznia 2017 r. (sygn. akt III SPZP 2/16; dalej: postanowienie SN z 18 stycznia 2017 r.): „przedmiotem postępowania wywołanego skargą na przewlekłość jest badanie podniesionego przez składającego skargę zarzutu, iż doszło do naruszenia przysługującego mu prawa do sądu przez przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawie od chwili jego wszczęcia, niezależnie od tego, czy aktualnie sprawa znajduje się już w kolejnej fazie tego postępowania. Ustawa dotyczy bowiem prawa strony do rozpoznania bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy w postępowaniu sądowym, a nie w postępowaniu przed sądem konkretnej instancji. Posługując się w ustawie pojęciem: «bez nieuzasadnionej zwłoki», używanym w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i uznając go za odpowiednik sformułowania: «w rozsądnym terminie», używanego przez art. 6 ust. 1 Konwencji oraz odnosząc go do «wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty», ustawodawca dał wyraz stanowisku, że w tak określonym terminie strona ma prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia jej sprawy, a nie jedynie orzeczenia w danej instancji, wobec czego ocenie pod kątem przewlekłości podlegać powinien przebieg całego dotychczasowego postępowania w sprawie, której skarga dotyczy” (zob. także uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 28 marca 2013 r., sygn. akt III SPZP 1/13).

3. Zgodnie z art. 776 k.p.c., podstawę egzekucji stanowi tytuł wykonawczy, którym jest – co do zasady – tytuł egzekucyjny opatrzony klauzulą wykonalności. Stanowisko judykatury dotyczące usytuowania postępowania klauzulowego w ramach struktury postępowania cywilnego nie jest jednolite. W wielu wypowiedziach Sąd Najwyższy uznawał orzeczenia wydawane w postępowaniu klauzulowym oraz samo postępowanie klauzulowe za element postępowania egzekucyjnego (por. uchwały SN z: 5 lipca 1974 r., sygn. akt III CZP 25/74; 5 lutego 1988 r., sygn. akt III CZP 5/88; postanowienia SN z: 27 sierpnia 1996 r., sygn. akt I PKN 5/96; 8 kwietnia 1999 r., sygn. akt I PZ 12/99; 6 lipca 1999 r., sygn. akt PZ 25/99). Natomiast w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd o autonomicznym charakterze postępowania klauzulowego, tak w stosunku do postępowania egzekucyjnego, jak i wobec postępowania rozpoznawczego. Odnosząc się do postępowania klauzulowego w strukturze postępowania cywilnego, Sąd Najwyższy obecnie najczęściej wskazuje, że stanowi ono stadium pośrednie pomiędzy postępowaniem rozpoznawczym a wykonawczym, łącząc te obie fazy postępowania cywilnego (zob. uchwały SN z: 9 listopada 1994 r., sygn. akt III CZP 143/94; 23 lutego 1995 r., sygn. akt III CZP 11/95; 5 stycznia 1999 r., sygn. akt III CZP 54/98; 27 kwietnia 2001 r., sygn. akt III CZP 11/01; 24 stycznia 2003 r., sygn. akt III CZP 90/02; 7 stycznia 2004 r., sygn. akt III CZP 98/03; 25 października 2006 r., sygn. akt III CZP 74/06).

Charakter postępowania klauzulowego nie jest jednolicie rozumiany także w piśmiennictwie, chociaż daje się zaobserwować umacnianie poglądu o jego odrębnym statusie – przynajmniej jeśli chodzi o postępowanie egzekucyjne *sensu stricto* (M. Muliński, *Postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności krajowemu tytułowi egzekucyjnemu*, Warszawa 2005 r., s. 11; W. Broniewicz, *Wszczęcie i przebieg postępowania egzekucyjnego [w:] Współczesne tendencje rozwoju procedury cywilnej w Europie*, red. E. Warzocha, Warszawa 1990, s. 69; A. Marciniak, *Podstawa egzekucji sądowej (tytuł wykonawczy)*, Łódź 1991, s. 126; H. Pietrkowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Ereciński, Tom V. *Postępowanie egzekucyjne*, Warszawa 2016, s. 168; inaczej: K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2017, s. 1387).

Ratio postępowania klauzulowego ujawnia się przez to, że „otwiera” drogę do wszczęcia egzekucji. Nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu nie jest

celem samym w sobie, lecz służy stworzeniu podstawy dla wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Główną funkcją postępowania klauzulowego jest zbadanie, czy konkretny akt spełnia formalne wymagania oraz czy objęty nim obowiązek w ogóle nadaje się do wykonania w drodze przymusu; funkcją postępowania egzekucyjnego jest zaś przymusowa realizacja tego obowiązku (zob. uchwała SN o sygn. akt III CZP 74/06).

Również Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się odnośnie do charakteru postępowania klauzulowego, wskazując, że: „Postępowanie związane z nadaniem tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności ma charakter autonomiczny zarówno w stosunku do postępowania rozpoznawczego, jak i do właściwego postępowania egzekucyjnego (którego celem jest przymusowe wyegzekwowanie świadczenia)” (wyrok TK z 4 września 2006 r., sygn. akt P 2/06).

4. W uchwale SN z 4 sierpnia 2016 r. (sygn. akt III SPZP 1/16; dalej: uchwała SN z 4 sierpnia 2016 r.) wyrażono stanowisko o niedopuszczalności skargi na przewlekłość postępowania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty wydanemu w postępowaniu upominawczym (art. 373 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oraz art. 8 ust. 2 i art. 5 ust. 1 u.s.p.p.). W uzasadnieniu tej uchwały SN wskazał jednocześnie: „Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej standardy konwencyjne i konstytucyjne dotyczące sposobu rozumienia pojęć «postępowanie sądowe» i «sprawa» w kontekście przewlekłości postępowania jako naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, za uprawniony można uznać wniosek, że w granicach tych pojęć mieści się zarówno postępowanie rozpoznawcze, jak i wykonawcze (egzekucyjne), a także postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności”.

III. Zarzuty skarżącej

Zarzuty skarżącej ogniskują się wokół niedopuszczalności wniesienia skargi na przewlekłość postępowania „w sprawie nadania klauzuli wykonalności (tzw. postępowania klauzulowego)” (*petitum* skargi konstytucyjnej).

Zdaniem skarżącej kwestionowany przepis jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Jak wskazuje: „Brak możliwości zaskarżenia przewlekłości postępowania klauzulowego jest równoznaczny

z bezwarunkowym zamknięciem drogi sądowej w rozumieniu art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, które w sposób trwały uniemożliwia usunięcie naruszenia prawa do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przewidzianego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP” (skarga, s. 3). Jak podnosi: „Wyłączenie możliwości złożenia skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym pozbawia stronę podstawowego środka realizacji prawa do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przyznanego art. 45 ust. 1 Konstytucji. Powstaje w ten sposób luka prawna; z jednej strony bowiem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 § 1 KPC, a także art. 781¹ KPC przewidują niezwłoczne (w terminie 3 dni) rozpoznanie sprawy w sprawie nadania klauzuli; z drugiej zaś – zainteresowany pozbawiony jest jakiegokolwiek środka mającego zapewnić realizację ww. prawa, mimo, że w innego rodzaju postępowaniach przepisy prawa przewidują środki mające zapewnić rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki” (skarga, s. 8). Kolejno skarżąca, powołując się na orzecznictwo sądów powszechnych oraz Trybunału Konstytucyjnego, wskazuje na charakter postępowania klauzulowego jako odrębnego postępowania sądowego. Tym samym w jej ocenie: „Skoro postępowanie klauzulowe ma charakter sprawy cywilnej, to nie zachodzą jakiegokolwiek powody, które uzasadniałyby wyłączenie możliwości złożenia skargi na przewlekłość właśnie tego postępowania” (skarga, s. 11). Skarżąca podkreśla także, że brak możliwości złożenia skargi na przewlekłość postępowania klauzulowego „sprzeciwia się mocy wiążącej wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej jako: ETPC) w sprawie Kudła przeciwko Polsce nr 30210/96 z 26.10.2000. W wyroku tym ETPC potwierdził m.in., że prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie jest zagwarantowane art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej jako: Konwencja). Z kolei zgodnie z art. 13 Konwencji: każdy, czyje prawa i wolności zawarte w Konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego, także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe. W tym kontekście stosowanie u.s.n.p. do postępowań w sprawie klauzuli jest warunkiem koniecznym dla realizacji ciągłości rzeczywistej ochrony strony albo zainteresowanego przed przewlekłością postępowania sądowego. Nawet bowiem jeżeli postępowanie nie jest przewlekłe na etapie rozpoznawczym, to przewlekłość na etapie postępowania klauzulowego może w określonych okolicznościach zniweczyć szanse wierzyciela legitymowanego prawomocnym wyrokiem na zaspokojenie egzekucyjne (na skutek np. ucieczki

dłużnika z majątkiem albo upadku zabezpieczenia po upływie terminu określonego art. 754¹ § 1 KPC)” (*ibidem*).

IV. Analiza formalnoprawna

1. Zgodnie z art. 79 Konstytucji, każdy, czyje prawo lub wolność konstytucyjna zostały naruszone, może wnieść skargę konstytucyjną w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Skarga konstytucyjna może zostać złożona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia (art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym; Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p.TK)

Akcentowana w art. 79 ust. 1 Konstytucji zależność między przedmiotem skargi konstytucyjnej a jednostkowym orzeczeniem wydanym wobec skarżącego przesądza o jego legitymacji do wystąpienia z tym środkiem ochrony praw i wolności, a jednocześnie nadaje skardze konstytucyjnej niezbędny – w świetle założeń wyrażonych przywołanym przepisem – charakter środka inicjowania tzw. konkretnej kontroli prawa przed Trybunałem Konstytucyjnym. Analizując problem podstawy prawnej ostatecznego orzeczenia wydanego wobec skarżącego, należy zwrócić uwagę na to, że za taką podstawę mogą być uznane tylko te przepisy, które wyrażają normy prawne bezpośrednio określające sytuację prawną skarżącego w chwili wydania ostatecznego orzeczenia. Konieczną przesłanką skargi jest więc wykazanie związku między kwestionowanym unormowaniem a ostatecznym orzeczeniem, z którego wydaniem skarżący wiąże zarzut naruszenia jego praw (zob. przykładowo postanowienia TK z: 19 października 2004 r., sygn. akt SK 13/03; 15 lipca 2002 r., sygn. akt Ts 5/02). Ponadto, przepisy wskazane przez inicjatora postępowania, będąc podstawą ostatecznego orzeczenia sądu, powinny jednocześnie stanowić bezpośrednie źródło naruszenia jego konstytucyjnych wolności lub praw (dotyczyć go osobiście). Naruszenie musi mieć charakter osobisty i aktualny (rzeczywisty), a nie potencjalny, czyli możliwy do wyobrażenia w realiach innych niż sytuacja faktyczna i prawna skarżącego (zob. przykładowo postanowienia TK z: 17 marca 1998 r.,

sygn. akt Ts 11/97; 19 października 2004 r., sygn. akt SK 13/03; 9 lipca 2012 r., sygn. akt SK 19/10).

2. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ugruntowany jest pogląd, że pozytywnie zakończone wstępne badanie skargi konstytucyjnej i przekazanie jej do merytorycznego rozpoznania nie zwalnia składu orzekającego od badania – na każdym etapie postępowania – czy w sprawie nie zachodzi ujemna przesłanka procesowa, pociągająca za sobą konieczność umorzenia postępowania (zob. postanowienia TK z: 21 listopada 2001 r., sygn. akt K 31/01; 20 marca 2002 r., sygn. akt K 42/01; 27 stycznia 2004 r., sygn. akt SK 50/03; 16 marca 2005 r., sygn. akt SK 41/03; 12 października 2011 r., sygn. akt SK 22/10; 11 września 2012 r., sygn. SK 19/12; 10 marca 2015 r., sygn. akt SK 65/13; 13 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 16/15; 14 listopada 2017 r., sygn. akt SK 4/16). Skład rozpoznający sprawę *in merito* nie jest związany wynikami wstępnej kontroli ujętymi w zarządzeniu sędziego Trybunału (ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym; Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.) albo postanowieniu Trybunału (ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym, Dz. U. z 2016 r. poz. 293 i aktualnie obowiązująca u.o.t.p.TK) – o przekazaniu skargi konstytucyjnej do rozpoznania merytorycznego lub postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego o uwzględnieniu zażalenia skarżącego na postanowienie w przedmiocie odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej (wyroki TK z: 22 marca 2017 r., sygn. akt SK 13/14 21 czerwca 2017 r., sygn. akt SK 35/15; postanowienie TK z: 22 marca 2016 r., sygn. akt SK 6/15; 15 czerwca 2016 r., sygn. SK 44/14; 12 lipca 2016 r., sygn. SK 5/15; 10 lipca 2018 r., sygn. akt SK 5/17).

Mając powyższe na uwadze, w pierwszej kolejności Sejm odniesie się do formalnoprawnych przesłanek merytorycznego rozpoznania skargi.

3. Dla oceny dopuszczalności merytorycznego orzeczenia w niniejszej sprawie przesądzające znaczenie ma zmiana stanu prawnego zaistniała już po wszczęciu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Zgodnie z art. 59 ust. 1 pkt 4 u.o.t.p.TK Trybunał Konstytucyjny na posiedzeniu niejawnym wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia. Reguły tej nie stosuje się, jeżeli wydanie orzeczenia

w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw (art. 59 ust. 3 u.o.t.p.TK). Interpretacja ustawowej formuły z art. 59 ust. 1 pkt 4 u.o.t.p.TK: „akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą” była wielokrotnie przedmiotem analizy Trybunału, przede wszystkim na tle – będącego odpowiednikiem obecnego unormowania – art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK z 1997 r. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem dopiero po ustaleniu, że uchylony przepis nie może być zastosowany do żadnych sytuacji z przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, w szczególności nie wywiera już określonych skutków, można umorzyć postępowanie ze względu na utratę przez niego mocy obowiązującej. O spełnieniu tej przesłanki można bowiem mówić dopiero wtedy, gdy dany przepis nie może być w ogóle stosowany (zob. wyrok pełnego składu TK z 16 marca 2011 r., sygn. akt K 35/08). Jak wskazał TK w uzasadnieniu postanowienia z 18 czerwca 2013 r. (sygn. SK akt 1/12): „W klasycznym ujęciu problem utraty mocy obowiązującej przez przepis odnoszony jest do sytuacji, w której określony przepis został formalnie uchylony, ale istnieje możliwość, że na jego podstawie są lub mogą być podejmowane indywidualne akty stosowania prawa”. Takie rozumienie utraty mocy obowiązującej przyjmowane jest również w aktualnym stanie prawnym, na gruncie art. 59 ust. 1 pkt 4 u.o.t.p.TK (wyroki TK z: 27 lutego 2018 r., sygn. akt SK 25/15 oraz postanowienia TK z: 25 stycznia 2017 r., sygn. akt SK 4/15; 4 października 2017 r., sygn. akt SK 28/16; 11 października 2017 r., sygn. akt K 14/16; 7 lutego 2018 r., sygn. akt SK 20/15; 10 lipca 2018 r., sygn. akt SK 5/17).

4. Jak przedstawiono powyżej wątpliwości skarżące są związane z brakiem możliwości złożenia skargi na przewlekłość postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności. Ustawą z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 2103; dalej: nowelizacja u.s.p. z 2016 r.), która weszła w życie 6 stycznia 2017 r., w art. 6 dokonano nowelizacji ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, wprowadzając między innymi następujące zmiany (w zakresie relewantnym dla rozpatrywanego problemu konstytucyjnego):

1) w art. 1 dodano ust. 3 w brzmieniu: „3. Przepisy ustawy stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka

i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. poz. 284, z późn. zm.(4))”;

2) art. 2 ust. 1 nadano brzmienie: „1. Strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania)”;

3) ust. 2 nadano treść: „2. Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania”.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy uznać, że nowelizacja u.s.p. z 2016 r., w sposób istotny dla niniejszej sprawy zmieniła treść przepisów u.s.p.p. Inicjując postępowanie przed Trybunałem, skarżąca zakładała, że wyrok potwierdzający jej zastrzeżenia i wykazujący niepełny charakter regulacji przyjętej w kwestionowanym przepisie ustawy o skardze na przewlekłość wpłynie na ukształtowanie normatywnej podstawy do uwzględnienia jej żądań. Dodanie w art. 1 u.s.p.p. ust. 3, akcentującego konieczność dokonywania wykładni przepisów ustawy zgodnie ze standardami wynikającymi z konwencji realizuje oczekiwania skarżącej. Po wejściu w życie nowelizacji z 2016 r., nieaktualne stało się stanowisko o niedopuszczalności skargi na przewlekłość postępowania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności. W aktualnym stanie prawnym odwoływanie się m.in. do uchwały Sądu Najwyższego

z 4 sierpnia 2016 r., zgodnie z którą brak jest możliwości złożenia skargi na przewlekłość postępowania, której przedmiot stanowi zwłoka w nadaniu klauzuli wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty wydanemu przez sąd rejonowy w postępowaniu upominawczym, wydaje się niedopuszczalne. Jak trafnie wskazał SN w postanowieniu z 18 stycznia 2017 r. (sygn. akt III SPZP 2/16): „Ponieważ nowelizacja ustawy nakazuje nadać wykładni konwencyjnej pierwszorzędne znaczenie, należałoby raczej uznać, że postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności objęte jest badaniem Sądu w aspekcie przewlekłości postępowania. Dla zagadnienia prawnego będącego przedmiotem niniejszej analizy szczególne znaczenie ma wyrok z dnia 4 kwietnia 2000 r., Dewicka przeciwko Polsce, skarga nr 38670/97, w którym Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCz) wprost zaliczył do długości postępowania objętego art. 6 ust. 1 Konwencji czas trwania postępowania klauzulowego. Stwierdził przy tym, że dla celów art. 6 ust. 1 Konwencji zakończenie fazy głównej postępowania nie zawsze oznacza rozstrzygnięcie o prawie cywilnym w rozumieniu tego przepisu. Decyduje o tym moment, w którym dochodzone prawo staje się rzeczywiście skuteczne, a więc kiedy roszczenie cywilne jest ostatecznie zaspokojone. Innymi słowy, do zakończenia cywilnego postępowania w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji dochodzi w sytuacji realnego, a nie iluzorycznego zaspokojenia cywilnych roszczeń uprawnionego. W sprawach, w których strona cywilna musi wszcząć odrębne postępowanie egzekucyjne, należy zatem uważać je za drugie stadium postępowania co do meritum i w rezultacie jego integralną część [...]”. Jak podkreślił SN, ETPC „przyjmuje szerokie rozumienie terminu «postępowanie egzekucyjne» i jego zakresem obejmuje także postępowanie klauzulowe uregulowane w Kodeksie postępowania cywilnego”. Sąd Najwyższy wskazał także, że zgodnie z poglądami ETPC, pomimo iż za niecelowe (przy badaniu przewlekłości) należy uznać wyróżnianie w przebiegu postępowania cywilnego jego rodzajów następujących po sobie (np. proces, postępowanie klauzulowe, postępowanie egzekucyjne), to nie jest zakazane badanie długości poszczególnych postępowań składających się na całe postępowanie cywilne, co uzależnia się od przedmiotu skargi i stanu sprawy (por. wyrok z dnia 8 grudnia 2009 r., Kucharczyk przeciwko Polsce, skarga nr 3464/06).

Zrekonstruowany w powyższy sposób zakres zastosowania nowych przepisów ustawy o skardze na przewlekłość postępowania koresponduje z *ratio legis* nowelizacji u.s.p. z 2016 r. (w zakresie przepisów u.s.p.p.). Jak wskazano

w uzasadnieniu: „Potrzeba podjęcia prac legislacyjnych nad zmianą ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wynika z konieczności wykonania orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 lipca 2015 r. w sprawie Rutkowski i inni przeciwko Polsce (skargi nr 72287/10, 13927/11 i 46187/11). Europejski Trybunał Praw Człowieka, zwany dalej «ETPCz», w treści rozstrzygnięcia wskazał na zasadność podjęcia przez władze krajowe odpowiednich działań legislacyjnych, mających na celu zagwarantowanie zgodności orzecznictwa sądów krajowych rozpoznających skargi na przewlekłość z ugruntowanymi standardami wynikającymi z postanowień art. 6 ust. 1 i art. 13 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Wyrok ten został wydany w ramach procedury tzw. wyroku pilotażowego, co oznacza, że nie dotyczy on jedynie tych skarżących, których skargi zostały w nim wymienione (Rutkowski, Orlikowski i Grabowska), ale blisko 600 skarg dotyczących tej samej problematyki, wniesionych przeciwko Polsce w ciągu ostatnich trzech lat. W szczególności z sentencji wyroku wynika, iż ETPCz jednorazowo zakomunikował Stronie Polskiej 591 skarg, co oznacza konieczność szybkiego załatwienia przez rząd wszystkich tych spraw na gruncie krajowym. W treści rozstrzygnięcia ETPCz wskazał, iż w związku z analizowanymi sprawami ujawnił się problem systemowy, którego symptomem jest duża liczba repetytywnych spraw wnoszonych do ETPCz. W szczególności sądy polskie nadal dokonują nieuprawnionej fragmentacji postępowania, przy ocenie rozsądności czasu jego trwania, ograniczając analizę do ostatniego etapu, na którym w chwili wniesienia środka postępowanie się znajduje (np. ponownego rozpoznania sprawy przez sąd pierwszej lub drugiej instancji, po kolejnym orzeczeniu kasatoryjnym), ponadto wysokość przyznawanej sumy pieniężnej jest zbyt niska (nieadekwatna), co wynika m.in. z faktu braku całościowej oceny łącznego czasu trwania zakwestionowanego postępowania [...] Mając powyższe na względzie, w projektowanym art. 1 ust. 3 ustawy (art. 1 pkt 1 projektu) przewidziano przede wszystkim, że ustawę stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. poz. 284, z późn. zm.). Wprowadzenie bezpośredniego odwołania do przepisów Konwencji w treści ustawy ma na celu podkreślenie, że ustawa ma być stosowana z uwzględnieniem jej wymogów.

Projektowana nowelizacja ustawy o skardze zmierza w kierunku uniemożliwienia sądom ograniczenia rozpoznania skargi tylko do etapu, na jakim znajduje się postępowanie, co ma zostać osiągnięte poprzez modyfikację kryteriów oceny pojęcia rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. [...] Proponowana modyfikacja art. 2 ust. 1 i 4 wiąże się także z tym, że rozstrzygnięcia o charakterze formalnym (np. zwrot lub odrzucenie pozwu, umorzenie postępowania), choć zapadają w głównym nurcie postępowania, nie rozstrzygają sprawy co do istoty, przy czym nie budzi wątpliwości, iż postępowanie zainicjowane przez stronę, w którym takie rozstrzygnięcia z różnych przyczyn mogą zapaść, podlega ocenie pod kątem zgodności z prawem strony do rozpoznania jej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki” (druk sejmowy nr 851/VIII kad.). Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy ponownie podnieść, że – po wejściu w życie nowelizacji u.s.p. z 2016 r., co nastąpiło 6 stycznia 2017 r. – nieaktualne stało się stanowisko o niedopuszczalności skargi na przewlekłość postępowania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności. Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 18 stycznia 2017 r. (sygn. akt III SPZP 2/16), „zarówno ze względów systemowych (art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji), jak i praktycznych (uniknięcie sprzeczności z orzecznictwem ETPCz, a tym samym uniknięcie sankcji odszkodowawczych nakładanych na Polskę), nieodzowne jest podkreślenie potrzeby prokonwencyjnej wykładni ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., a w szczególności doprecyzowanie zgodnie z nią pojęć relewantnych dla rozpatrywanego zagadnienia prawnego, którymi posługuje się ten akt”. Sąd Najwyższy stwierdził także, że „w zakresie umiejscowienia postępowania klauzulowego w jednym z rodzajów postępowania cywilnego warto zwrócić zaś uwagę na stanowisko M. Mulińskiego (por. Postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności krajowemu tytułowi egzekucyjnemu, Warszawa 2005, s. 21-22), który przyjmuje za W. Broniewiczem, że postępowanie klauzulowe jest samoistnym, odrębnym postępowaniem w sprawie [tak W. Broniewicz: Wszczęcie i przebieg postępowania egzekucyjnego (w:) E. Warzocha (red.) Współczesne tendencje rozwoju procedury cywilnej w Europie, Warszawa 1990, s. 78 i n.]. Mieści się ono w zasadniczym nurcie postępowania, jakie w danej sprawie zostało wszczęte. Postępowanie to zmierza do załatwienia sprawy cywilnej poprzez ustalenie, czy zachodzą przesłanki do przymusowego wykonania świadczenia stwierdzonego w określonym akcie (tytuł egzekucyjny). [...] Jak wynika z art. 1 k.p.c., postępowanie cywilne służy załatwianiu spraw cywilnych. Najistotniejszym zatem kryterium podziału

postępowań cywilnych jest okoliczność, czy dane postępowanie toczy się w sprawie (cywilnej), w której zostało wszczęte, czy też postępowanie to ma na celu rozstrzygnięcie określonych zagadnień proceduralnych, które pojawiły się przy załatwianiu sprawy cywilnej. Na podstawie tego kryterium W. Broniewicz wyróżnia postępowanie główne, zwane przez ustawę postępowaniem w sprawie, postępowanie wpadkowe i postępowanie uboczne. Postępowanie główne ma bezpośrednio na celu załatwienie sprawy cywilnej, w której zostało wszczęte. Postępowanie wpadkowe ma na celu rozstrzygnięcie kwestii proceduralnej, warunkujące możliwość przeprowadzenia postępowania głównego lub ubocznego. Postępowanie uboczne zaś służy rozstrzygnięciu kwestii proceduralnej związanej z postępowaniem głównym. W przeciwieństwie jednak do postępowania wpadkowego, rozstrzygnięcie kwestii proceduralnej w postępowaniu ubocznym nie warunkuje możliwości przeprowadzenia postępowania głównego (por. W. Broniewicz: Postępowanie cywilne w zarysie). W świetle przedstawionego podziału postępowań i ustaleń poczynionych we wcześniejszych rozważaniach przyjąć można, że postępowanie klauzulowe jest postępowaniem głównym (w sprawie), w którym sąd orzeka o dopuszczalności wykonania w drodze egzekucji sądowej świadczenia stwierdzonego w określonym akcie (tytule egzekucyjnym)”. Jeśli więc uznać za SN, że rozpoznanie sprawy o nadanie klauzuli wykonalności należy do głównego nurtu postępowania, w którym sąd orzeka o dopuszczalności wykonania w drodze egzekucji sądowej świadczenia stwierdzonego w określonym akcie, to w aspekcie art. 6 ust. 1 konwencji nie budzi wątpliwości, że postępowanie dotyczące stwierdzenia, że nastąpiło naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 1 ust. 3 w zw. z art. 2 ust. 1 u.s.p.p.) obejmuje także zwłokę w rozpoznaniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (art. 781¹ k.p.c.).

5. Co prawda, zaskarżony art. 1 ust. 2 u.s.p.p. nie został formalnie zmieniony ani uchylony, to biorąc pod uwagę przyjmowane przez sąd konstytucyjny rozumienie „utrąty mocy obowiązującej”, sytuacja taka nie przesądza o dopuszczalności prowadzenia postępowania w sprawie jego hierarchicznej zgodności. Jak wskazał TK w postanowieniu z 18 czerwca 2013 r. (sygn. akt SK 1/12): „W klasycznym ujęciu problem utraty mocy obowiązującej przez przepis odnoszony jest do sytuacji, w której określony przepis został formalnie uchylony, ale istnieje możliwość, że na jego podstawie są lub mogą być podejmowane indywidualne akty stosowania prawa

(por. wyrok z 16 marca 2011 r., sygn. K 35/08, OTK ZU nr 2/A/2011, poz. 11 i powołane tam orzecznictwo). W rozpatrywanej sprawie sytuacja jest odmienna. Nie doszło do formalnego uchylecia art. 2 ust. 1 ustawy nowelizującej, ale materialnie rzecz ujmując nie znajdzie on zastosowania, gdyż nie wywiera skutków prawnych dla adresatów prawa. Na jego podstawie nie mogą być podejmowane indywidualne akty stosowania prawa, chociaż brak możliwości wykorzystania tego przepisu przez organy stosujące prawo nie wynika z jego formalnego uchylecia, lecz z epizodyczności przepisu”. Pogląd ten został podtrzymany przez Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 18 kwietnia 2018 r. (sygn. akt SK 15/16): „W obecnie rozpatrywanej skardze, podobnie jak w sprawie o sygn. SK 1/12, wprawdzie nie doszło do formalnego uchylecia przepisów zakwestionowanych przez skarżącego, tj. art. 767^{3a} i art. 781 § 1¹ k.p.c., jednak przepisy te – na skutek uchylecia art. 96-98 prawa bankowego – nie mogą już być stosowane jako podstawa nadawania klauzul wykonalności bankowym tytułom egzekucyjnym, a zatem nie mogą być stosowane właśnie w tym zakresie, w jakim dopuszczalna jest niniejsza skarga. [...] W konsekwencji Trybunał stwierdza, że zachodzi przesłanka umorzenia z art. 59 ust. 1 pkt 4 uotpTK”.

W tym miejscu warto odwołać się także do ustaleń Trybunału Konstytucyjnego zawartych w postanowieniu z 11 października 2004 r. (sygn. akt SK 42/03), w którym analizowano analogiczny problem. W sprawie tej zarzut dotyczył pominięcia ustawodawczego, a interwencja legislacyjna objęła inną niż zakwestionowana jednostkę redakcyjną aktu normatywnego. Trybunał uznał wówczas, że: „Wejście w życie ustawy z 28 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw oznacza, że moc obowiązującą uzyskał m.in. cytowany wyżej art. 1 pkt 141 tej ustawy. Tym samym należy uznać, że derogowane zostały wszystkie normy prawne (wyrażone *expressis verbis* czy też wyinferowane z treści innych norm) sprzeczne z regulacją zawartą w nowym brzmieniu art. 216 ust. 1 i 2 ugn. Jeżeli więc, w myśl art. 216 ust. 2 pkt 3 ugn, przepisy rozdziału 6 działu III tej ustawy należy stosować odpowiednio do nieruchomości nabytych na rzecz Skarbu Państwa na podstawie ustawy z 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, to tym samym została uchylona norma prawna, która takiego odpowiedniego stosowania tych przepisów zakazywała. Trzeba zaś przyjąć, że właśnie norma takiej treści stanowiła podstawę rozstrzygnięć podjętych w postępowaniu, w związku z którym wniesiono analizowaną

skargę konstytucyjną. Tak więc można uznać, że w niniejszej sprawie zaistniała przesłanka opisana w art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, a więc utrata mocy obowiązującej przez zakwestionowany akt normatywny (zakwestionowaną normę prawną) przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny”. Przytoczone stanowisko TK nie jest odosobnione. Podobnie np. w sprawie o sygn. akt SK 22/09, w której kwestionowany § 2 art. 394¹ k.p.c. nie został zmieniony, a mimo to zarzut skarżących zdezaktualizował się wobec zmiany dokonanej w treści § 1 tego artykułu, Trybunał uznał, że poddana kontroli norma (wywodzona z art. 394¹ § 2 k.p.c., którego brzmienie pozostało niezmienione), przez to, że już po wniesieniu skargi konstytucyjnej została osadzona w nowym kontekście normatywnym, utraciła moc obowiązującą, co przesądziło o umorzeniu postępowania (postanowienie TK z 1 marca 2010 r.; zob. także postanowienie TK z 7 marca 2012 r., sygn. akt SK 23/11; wyroki TK z: 6 grudnia 2004 r., sygn. akt SK 29/04; 27 września 2012 r., sygn. akt SK 4/11; 22 marca 2017 r., sygn. akt SK 13/14).

W konsekwencji, uwzględniając praktykę orzeczniczą Trybunału Konstytucyjnego, należy przyjąć, że choć literalne brzmienie zakwestionowanego przepisu nie zostało zmodyfikowane, to zaszła przesłanka utraty mocy obowiązującej „w zakwestionowanym zakresie” w rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 4 o.t.p.TK. Nowelizacja u.s.p. z 2016 r. doprowadziła bowiem do dezaktualizacji problemu konstytucyjnego przedstawionego w rozpatrywanej skardze konstytucyjnej.

6. W rozpoznawanej sprawie, w opisanych powyżej okolicznościach, nie zachodzi także potrzeba zastosowania art. 59 ust. 3 u.o.t.p.TK, ustanawiającego wyjątek dopuszczający kontrolę nieobowiązującego przepisu. Zgodnie z jego treścią, Trybunał nie umarza postępowania z powodu utraty mocy obowiązującej aktu, jeżeli wydanie orzeczenia w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Z powyższego wynika, co odnotował Trybunał Konstytucyjny m.in. w postanowieniu z 21 marca 2017 r. (sygn. akt K 23/16), że: „Obecne przepisy ograniczają możliwość orzekania o aktach i przepisach, które utraciły moc obowiązującą, do spraw zainicjowanych skargą konstytucyjną i tym różnią się od poprzednich regulacji prawnych. Pod rządami wcześniejszych ustaw, czyli kolejno: art. 39 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.), art. 104 ust. 3 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 293)

oraz art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1157), Trybunał mógł orzekać o akcie normatywnym, który utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia, jeżeli wydanie orzeczenia o takim akcie było konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Nie miał znaczenia tryb, w jakim zainicjowano kontrolę konstytucyjności prawa”.

W orzecznictwie trybunalskim wykształciły się też kryteria oceny, czy „wydanie orzeczenia w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw”. Stwierdzenie tej zależności, będące warunkiem merytorycznego rozpoznania sprawy, mimo utraty mocy obowiązującej kwestionowanego przepisu, zależy od łącznego spełnienia trzech przesłanek (postanowienia TK z: 18 kwietnia 2018 r., sygn. akt SK 15/16; 10 lipca 2018 r., sygn. akt SK 5/17):

- po pierwsze, przepis będący przedmiotem oceny zawiera treści normatywne odnoszące się do sfery praw i wolności konstytucyjnie chronionych;

- po drugie, nie istnieje żaden alternatywny instrument prawny (poza ewentualnym uznaniem przepisu za niekonstytucyjny), który mógłby spowodować zmianę sytuacji prawnej ukształtowanej definitywnie, zanim ów przepis utracił moc obowiązującą;

- po trzecie, stwierdzenie niekonstytucyjności kwestionowanego przepisu będzie skutecznym środkiem przywrócenia ochrony naruszonych praw lub wolności naruszonych obowiązaniem kwestionowanej regulacji prawnej (wyroki TK z: 30 listopada 2004 r., sygn. akt SK 31/04; 13 grudnia 2016 r., sygn. akt K 13/16; 21 czerwca 2017 r., sygn. akt SK 35/15; postanowienia TK z: 4 maja 2010 r., sygn. akt SK 4/08; 17 września 2012 r., sygn. akt SK 12/10; 16 grudnia 2014 r., sygn. SK 2/12; 18 kwietnia 2018 r., sygn. akt SK 15/16; 10 lipca 2018 r., sygn. akt SK 5/17).

Ocena zaistnienia każdej ze wskazanych wyżej przesłanek nie może być przy tym przeprowadzana *in abstracto*, w oderwaniu od podstawy skargi konstytucyjnej, ale musi uwzględniać treść wolności lub prawa wskazywanych przez skarżącą. Rozważenia wymaga kwestia celowości i zasadności podejmowania merytorycznego rozstrzygnięcia w sytuacji, w której „następcza aktywność prawodawcy” spowodowała w efekcie uwzględnienie w całości zarzutów skarżącej, wskazujących na naruszenie jej praw konstytucyjnych.

Jak już była o tym mowa, w wyniku nowelizacji u.s.p. z 2016 r. nie uchylono ani nie zmieniono brzmienia tego przepisu, który został wskazany w skardze

konstytucyjnej jako przedmiot kontroli, tj. art. 1 ust. 2 u.s.p.p. Niemniej, wskutek wynikającej z interwencji ustawodawcy modyfikacji kontekstu normatywnego, w jakim przepis ten jest osadzony, zmianie uległ jego sens normatywny i to w kierunku oczekiwanym przez skarżącą. Co więcej, nowelizacja u.s.p.p. z 2016 r. nie zawiera przepisów przejściowych dotyczących ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. Sytuacja taka przesądza o bezpośrednim skutku ustawy nowej. Tak więc w przypadku braku regulacji intertemporalnej kwestia międzyczasowa jest rozstrzygnięta, tyle, że na korzyść zasady bezpośredniego stosowania ustawy zmieniającej (tak m.in. wyroki TK z: 1 lipca 2003 r., sygn. akt P 31/02 oraz 25 maja 2004 r., sygn. akt SK 44/03).

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia należy uznać, że również skarżącej przyznane zostały „uprawnienia”, o których mowa w art. 1 ust. 3 u.s.p.p., co w pełni zdezaktualizowało podniesione przez nią zarzuty. Niezależnie od wcześniejszych rozbieżności w orzecznictwie i ustaleń SN (zob. cytowaną już uchwałę SN z 4 sierpnia 2016 r.; sygn. akt III SPZP 1/16), może ona złożyć skargę na przewlekłość postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności. Co prawda z dostępnych Sejmowi odpisów pism procesowych w niniejszej sprawie nie wynika, czy skarżąca podjęła jakąkolwiek próbę sanowania swojej sytuacji w oparciu o nowe przepisy, w świetle zaprezentowanych wyżej intencji ustawodawcy oraz reguł intertemporalnych, nie ulega wątpliwości, że jest ona ich beneficjentem. W konsekwencji trzeba dojść do wniosku, że aktualnie wydanie wyroku w sprawie przepisu art. 1 ust. 2 u.s.p.p. nie jest konieczne dla ochrony jej konstytucyjnych wolności i praw.

7. Podsumowując, w związku z tym, że kwestionowany przez skarżącą przepis prawny przestał obowiązywać, niniejsze postępowanie należy **umorzyć** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 4 u.o.t.p.TK. Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy przez Trybunał Konstytucyjny nie jest także konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw (art. 59 ust. 3 u.o.t.p.TK).

MARSZAŁEK SEJMU



Marek Kuchciński